

Miejski mecenas

Kiedy zgromadzone na Targu Rybnym i Długim Pobrzeżu rzesze turystów i trójmiejskich melomanów słuchają koncertu z drugiego brzegu Motławy, cichną nawet motorówki płynąc siłą rozpędu, a wioślarze ledwie muskają wodę, by nie przeszkadzać zastłuchanym tłumom.

Muzyka na Ołowiance

Gdańskie Lato Muzyczne już na trwałe wpisało się do kalendarza najciekawszych imprez sezonu. Kilkunastu koncertom muzyki młodzieżowej, promenadowej czy symfonicznej organizowanym przez Polską Filharmonię Bałtycką w amfiteatrze na Ołowiance, patronuje prezydent Gdańska. Do udziału w trwającej od czerwca do września imprezie, zapraszani są najwybitniejsi soliści z całego świata.

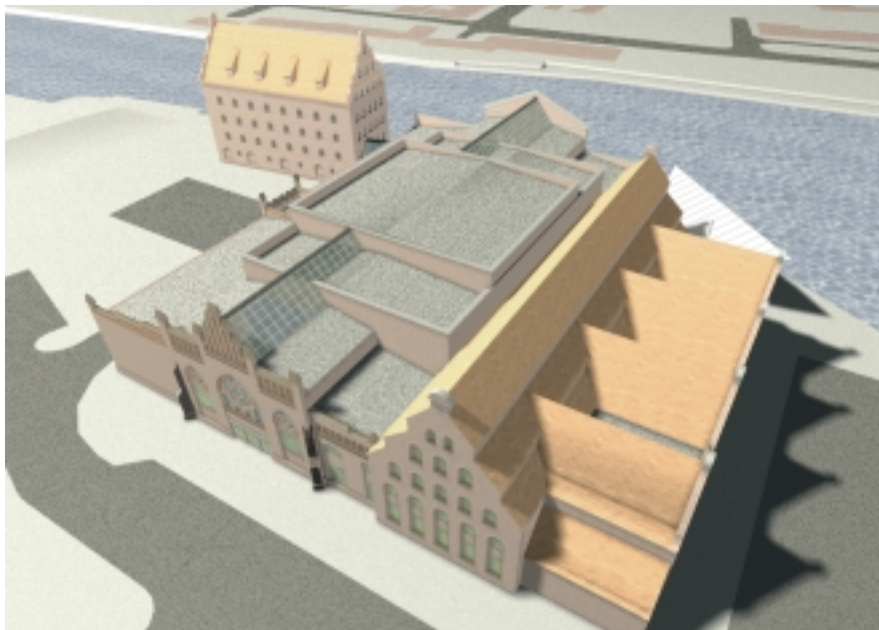
W 1997 r., dzięki przychylności ówczesnego wojewody gdańskiego, a obecnie marszałka Sejmu Macieja Płażyńskiego, Polska Filharmonia Bałtycka dostała budynki i tereny po byłej elektrociepłowni miejskiej na stworzenie w nich reprezentacyjnego dla Gdańska przybytku muzyki. Pomysł na takie wykorzystanie zrujnowanych obiektów nasunął się

dyrektorowi tej instytucji muzycznej Romanowi Peruckiemu po obejrzeniu podobnego rozwiązania w Szwecji. Zaakceptował go także zarząd Elektrociepłowni Wybrzeże z prezesem Waldemarem Dunajewskim na czele, mimo że początkowo planowano ponowne uruchomienie tej starej elektrociepłowni. Stuletnie obiekty na wyspie Ołowianka trzeba oczywiście zaadaptować do potrzeb filharmonii. Jest to zadanie ogromne; z wnętrza należy usunąć m.in. potężne betonowe postumenty, zwały gruzów, stalowe konstrukcje, by w ich miejscu zbudować salę widowiskową na 1100 miejsc i salę kameralną o 170 miejscach wraz z całym nowoczesnym zapleczem technicznym, a ponadto restaurację, pomieszczenia administracyjne, słowem wspaniałe centrum muzycz-

no-kongresowe, zgodnie z koncepcją architektoniczną kompleksu zabudowań na Ołowiance opracowaną przez gdańskiego architekta Marcina Kozikowskiego. Jest to pierwsze w Polsce tak duże przekształcenie obiektów przemysłowych na przybytek kultury.

Sala koncertowa swym kształtem przypominać będzie tzw. cyrk Karajana, jako że scena ze wszystkich stron otoczona ma być miejscami dla publiczności, a salę – w zależności od potrzeb – będzie można przebudowywać np. dodając podium dla chóru. Wejście do foyer i na widownię ma się znaleźć w fasadzie z rozetami, charakterystycznymi dla neogotyckiego stylu, w jakim ten budynek został wzniesiony. Tuż obok, w miejscu zburzonych obiektów przemysłowych, powstanie duży parking. Przewidziano również odnowienie fontanny i utworzenie w jej pobliżu ogródków kawiarnianych na wzór wiedeńskich ogródków straussowskich, w których latem grać będą zespoły kameralne. Wygodne dojście i dojazd do przyszłego królestwa muzyki będzie prowadzić przez zmodernizowany (koszty poniesie miasto) most kolejowy nad kanałem Na Stępcie. Plany obejmują ponadto przebudowę Mostu Kamieniarskiego i przerzucenie w rejonie Bramy Świętojańskiej kładki przez Motławę. W ten sposób Ołowianka, której obecnie nie znają nawet okoliczni mieszkańcy, stanie się nowym miejscem kulturalno-rekreacyjnym w centrum miasta.

Zakończona została już faza projektowania i przygotowania wstęp-



Makieta budynku Polskiej Filharmonii Bałtyckiej

nego inwestycji. Inwestor liczy, że jego wysiłki, wsparte pomocą władz miejskich i wojewódzkich, mecenasów i sponsorów pozwolą, by w 2002 roku w nowej wspaniałej sali Gdańskiego Centrum Muzyczno-Kongresowego odbył się pierwszy koncert. Już jednak sylwestrowy koncert na zakończenie dwudziestego wieku zabrzmi na Ołowiance, tyle że w sali kameralnej. Właśnie trwa jej przebudowa. Wprawdzie dwa lata temu koncertowano w tym pomieszczeniu inaugurując w ten sposób działalność filharmonii na wyspie, ale dawna sala kinowa elektrociepłowni wymaga dostosowania do europejskiego poziomu. Dlatego przystąpiono do jej adaptacji.

Polska Filharmonia Bałtycka, od 1993 roku będąca samodzielną instytucją, której dyrektorem został ceniony wirtuoz organów, laureat wielu międzynarodowych nagród prof. Roman Perucki, już definitywnie wyprowadziła się z budynku przy al. Zwycięstwa. Na Ołowiance, w przystosowanej czasowo do potrzeb (dzięki pomocy Fundacji Współpracy Polsko — Niemieckiej) części pięciokondygnacyjnego Spichlerza Królewskiego znalazła się administracja. W przyszłości spichlerz, wybudowany dla Kazimierza Jagiellończyka w zamian za hojne obdarowanie Gdańska przywilejami, zostanie przebudowany, a będzie w nim m.in. hotel dla gości gdańskich filharmoników. Koncerty kameralne odbywają się natomiast w Auditorium Novum Politechniki Gdańskiej udostępnionym przez rektora i senat tej uczelni. W sezonie program wzbogaca wspomniany już cykl koncertów Gdańskiego Lata Muzycznego w amfiteatrze nad Motławą, kolejny cykl nazwany Muzyka w Zabytkach Starego Gdańska, a w kościele św. Mikołaja – kon-



Tak ma wyglądać nowa sala koncertowa

certy organowe pn. Blżej Bacha oraz Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej odbywający się w Katedrze Oliwskiej. Działalność tę, a także szereg innych prezentacji muzycznych, finansowo wspiera miasto. W mijającym roku na dofinansowanie koncertów przeznaczono z miejskiego budżetu 114 tysięcy złotych. Miasto kupiło także i użyczyło filharmonii sprzęt nagłaśniający dla amfiteatru, co w ciągu trzech lat kosztowało 500 tysięcy złotych. Uprzednio natomiast sprezentowało filharmonii fortepian marki Steinway. Gdańsk jest więc obecnie – tak, jak przed wiekami — autentycznym mecenasem sztuki.

Istniejąca zaś już ponad 50 lat orkiestra Polskiej Filharmonii Bałtyckiej im. Fryderyka Chopina ma na swoim koncie szereg znaczących dokonań. W ciągu tego półwiecza zagrała ponad 1500 koncertów w kraju i za granicą. Występowała w Wiedniu, Salzburgu, Bremie, Frankfurcie, Monachium, Amsterdamie, Leningradzie (ówczesnym),

Paryżu, Tours, Marsylii, Zurychu, Lozannie, Bernie, Bazylei, Asyżu. Grała także dla Papieża w jego letniej rezydencji w Castel Gandolfo. Odbyła liczne tournée po Niemczech i Francji, uczestniczyła w „Vacanze Musicali” w Wenecji, tradycyjnie już niemal występuje w berlińskiej Filharmonii i tamtejszym Schauspiel Haus. Wraz z nią koncertowało wielu najlepszych solistów i dyrygentów, w tym Janusz Olejniczak, Krzysztof Jakowicz, Piotr Paleczny, Vadim Brocki, Konstanty Andrzej Kulka, Jerzy Maksymiuk, Edward Auer, czy Zygmunt Rychert. Ten ostatni – ceniony artysta i pedagog — od lutego 1998 r. ponownie pełni funkcję dyrektora artystycznego filharmonii. On także jest twórcą wielu sukcesów gdańskiej orkiestry, m.in. oprawy muzycznej mszy św. celebrowanej przez Ojca Świętego na sopockim hipodromie. Zygmunt Rychert przygotował wówczas i poprowadził 400-osobową orkiestrę i chór liczący ponad 2500 śpiewaków. ■

Redaguje Zespół: Mariusz Szymański – rzecznik prasowy Zarządu Miasta Gdańska, Bożena Jasieńska, Renata Twarduś, Grażyna Pilarczyk.

Adres redakcji: Urząd Miejski, ul. Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk; tel./fax 302 38 29

Nasz e-mail: prasa@gdansk.gda.pl **Gdańsk w Internecie:** <http://www.gdansk.gda.pl>

Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmian tytułów, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i listów.

Skład i druk: Drukarnia MISIURO, 80-518 Gdańsk-Brzeźno, ul. Gdańska 29, tel./fax: 342-89-37, www.misiuro.com.pl